



## Romano Hummel: Nigdy nie jeździłem w Rzeszowie

data aktualizacji: 2020.09.26



**Już w niedzielę wyjaśni się, kto będzie Indywidualnym Mistrzem Świata na długim torze. W walce o najwyższe lokaty może liczyć się Romano Hummel.**

Holenderski zawodnik bardzo dobrze spisał się w pierwszej rundzie IMŚ, która odbyła się w Morizès (Francja). Hummel po zdobyciu 8 punktów zameldował się w półfinale, który wygrał. W decydującym biegu tamtego turnieju musiał uznać wyższość Lukasa Fienhage i Mathieu Trésarrieu, ale i tak ze swojego występu mógł być zadowolony. *-Trzecie miejsce to dobry wynik. Nie ukrywam, że byłem bardzo zadowolony po tamtym turnieju - mówi zawodnik.*

W Rzeszowie, na stadionie przy ul. Hetmańskiej Holender będzie miał szansę na poprawę swojego osiągnięcia z Francji. *- Nigdy jeszcze nie jeździłem na rzeszowskim torze. To będzie mój debiut - przyznaje. - Mam jednak nadzieję, że uda mi się wygrać ten turniej - dodaje.*

Romano Hummel przyznaje, że niestety nie za wiele mógł w tym sezonie pojeździć. *- To był krótki sezon, brakowało mi startów - nie ukrywa. - Ogólnie jednak mogę powiedzieć, że jestem zadowolony ze swoich występów i mam nadzieję, że wywalczę też medal na koniec Indywidualnych Mistrzostw Świata w Long Tracku - podsumowuje.*

Źródło: <https://www.speedwaynews.pl/aktualnosci/item/70193-romano-hummel-nigdy-nie-jezdzielam-w-rzeszowie>